

XXXIII ROCZNICA WPROWADZENIA STANU WOJENNEGO

Obchody 33 rocznicy wprowadzenia stanu wojennego rozpoczęły się 10 grudnia 2014 roku koncertem okolicznościowym w sali widowiskowej Galerii Impart. Spektakl zatytułowany „Kamienie na Szaniec” wystawili uczniowie Liceum Ogólnokształcącego nr XVII im. Agnieszki Osieckiej we Wrocławiu. W koncercie uczestniczyli między innymi: wicewojewoda dolnośląski Ewa Mańkowska, prezydent Wrocławia Rafał Dutkiewicz oraz przewodniczący dolnośląskiej „Solidarności” Kazimierz Kimso. Przed występami artystycznymi wręczono przyznawane przez NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk medale „Niezłomni”. Laudację odznaczonym wygłosił prof. Andrzej Wiszniewski, natomiast wicewojewoda Ewa Mańkowska podziękowała odznaczonym ludziom „Solidarności” za ich odwagę w walce o wolną Polskę w latach 80. Prezydent Rafał Dutkiewicz zauważył, że dzisiejsza wolność nie byłaby możliwa gdyby nie poświęcenie między innymi tych odznaczonych medalem „Niezłomni”.

Z Organizacji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Politechnice Wrocławskiej Odznaczenie „Niezłomni” otrzymali: Małgorzata **Aksztulewicz**, Kazimierz **Choroś**, Jadwiga **Juszczak**, Elżbieta **Kaczmarek**, Maria **Kupczyk**, Krystyna **Lech-Brzyk**, Kazimierz **Marszałek**, Władysław **Mironowicz**, Maciej **Pawłowski**, Danuta **Rojek-Lenkiewicz**, Eugeniusz **Rosołowski**, Zdzisław **Żarczyński**.

12 grudnia jak co roku odprawiona została msza św. w intencji ofiar i nieżyjących członków „Solidarności” w kościele pw. Najświętszego Serca Jezusowego przy pl. Grunwaldzkim, celebrowana przez bp. Andrzeja Siemieniewskiego.

Po mszy św. w holu budynku D-2 złożono kwiaty pod tablicą śp. doc. **Tadeusza Huskowskiego** – żołnierza AK, matematyka, działacza NSZZ „Solidarność” na Politechnice. Zmarł w sierpniu 1984 roku.

Główne uroczystości odbyły się pod pomnikiem poświęconym „Wszystkim Współtwórcom, Obrońcom i Bohaterom Solidarności” na skwerze Obrońców Solidarności. W imieniu władz Politechniki Wrocławskiej wystąpił prorektor Politechniki Wrocławskiej profesor Jerzy Walendziewski: – *To rocznica stanu wojennego, który państwo wypowiedziało swoim obywatelom. Trzeba się zastanowić, jaka jest świadomość tego faktu u młodego pokolenia, które tak licznie się przewija przez ten plac. Ten pomnik poświęcono współtwórcom, obrońcom i bohaterom „Solidarności”. To dzięki nim przetrwaliśmy mroczne lata stanu wojennego i dzięki nim społeczeństwo polskie wygrało wybory w 1989 roku. „Jesień ludów” w 1989 roku to efekt działania „Solidarności”. Jesteśmy im winni wdzięczność i pamięć.*

Przewodniczący Zarządu Regionu, Kazimierz Kimso, nawiązując do głoszonych poglądów, że stan wojenny był mniejszym złem, powiedział, że *...nie ma mniejszego, czy większego zła, bo zło jest po prostu złem! Ten pomnik w bardzo wymowny sposób pokazuje, czym był ruch „Solidarności”, który z ludzi – drobnych kamieni - zbudował monolit – mówił. Dziś czcimy tych ludzi, którzy sprzeciwili się zakłamaniu i niegodziwości i ponieśli tego negatywne konsekwencje. Często są zapominani.* Profesor Andrzej Wiszniewski powiedział m.in. – *To nie jest to pomnik honorowej*

klęski. To pomnik zwycięstwa. Ci obrońcy Solidarności, których przypomina ten pomnik, nie przypuszczali wtedy, że nie miną trzy dziesięciolecia, a na polskiej ziemi nie będzie radzieckiej armii, chyba nie mieli nawet nadziei, że zobaczą wolną Polskę, z demokratycznymi wyborami, z wolnymi mediami, a Polacy będą zasiadać na najwyższych europejskich stanowiskach. Zapewne nie udało nam się przez te lata zrobić wszystkiego, do czego zobowiązywał nas etos „Solidarności”. Pewnie wiele rzeczy można było zrobić i szybciej i lepiej. Myślimy, że wolność dana nam jest bezterminowo, ale pomruki wojny zza wschodniej granicy uświadamiają nam, że może i my będziemy musieli bronić tej wolności, którą wywalczyli dla nas ludzie „Solidarności”.

W holu budynku A-1 przy Wybrzeżu Wyspiańskiego złożono kwiaty pod tablicą poświęconą pamięci inż. Tadeusza Kosteckiego – współpracownika PWr. i delegata „Solidarności” z Okręgowej Dyrekcji Gospodarki Wodnej we Wrocławiu, który w tym miejscu zmarł na serce podczas pacyfikacji przez ZOMO strajku okupacyjnego, 15 grudnia 1981 roku.

Na uroczystościach obecni byli parlamentarzyści, delegacje władz województwa i miasta, IPN, uczelni oraz członkowie i przyjaciele „Solidarności”.

W tym samym dniu, pod tablicą upamiętniającą jednego z przywódców podziemnej Solidarności na Dolnym Śląsku Piotra Bednarza oraz tablicą upamiętniającą ofiary stanu wojennego, przy wrocławskim zakładzie Dozamel, kwiaty złożyli działacze dolnośląskiej Solidarności, przedstawiciele samorządu (m.in. wiceprezydent Wrocławia Adam Grehl), przedstawiciele organizacji zakładowych, radni Wrocławia, dyrektor Ośrodka Pamięć i Przyszłość.

Występ Edyty Geppert 12 grudnia w auli Politechniki Wrocławskiej zakończył obchody rocznicy stanu wojennego w uczelni. Artystka w blisko dwugodzinnym recitalu zaprezentowała swoje najbardziej znane utwory jak „Nadzieja”, „Źródło”, czy „Och, życie kocham cię nad życie”, „Wolność” ale nie zabrakło też nowszych propozycji. Wraz z reżyserem programu Piotrem Lorezsem połączyli liryczny nastrój i zadumę z wesołą kabaretową nutą. Na zakończenie występu, przedstawiciele Komisji Zakładowej wręczyli Edycie Geppert 30 róż, bo 30 lat temu, w 1984 roku, rozpoczęła swoją karierę otrzymując I nagrodę na Przeglądzie Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu.

13 grudnia w Auli Papieskiego Wydziału Teologicznego, przy ul. Katedralnej 1, odbyło się wspólne śpiewanie pieśni i piosenek solidarnościowych – koncert „Piosenki Solidarności”. Niektóre stały się hymnami i symbolami, a ich twórcy i wykonawcy bardami, jeszcze inne zachowały się w pamięci tylko nielicznych. Wspólne śpiewanie zaszczycił swoją obecnością Przewodniczący NSZZ „Solidarność” Piotr Duda. Dodatkową atrakcją wieczoru były pięknie wydane śpiewniki, do których teksty wybrał Roman Kowalczyk. Ponadto słowa takich piosenek jak „Ballada o Janku Wiśniewskim”, „Żeby Polska była Polską”, „Mury”, „Solidarni”, „Zielona WRON-a” czy „Ojczyzno ma”, były wyświetlane na telebimie.

Po koncercie w katedrze wrocławskiej JE Józef Kupny Arcybiskup Metropolita Wrocławski odprawił mszę św. za Ojczyznę i ofiary stanu wojennego. Na zakończenie przewodniczący regionu Kazimierz Kimso szczególne słowa wdzięczności skierował do emerytowanego księdza kardynała Henryka Gulbinowicza, który uczestniczył we mszy św., za przykład odwagi i za dolnośląskich księży, bez których ciężko byłoby przetrwać noc stanu wojennego.

Wrocław, grudzień 2014 rok

Przygotowała: Jadwiga Szymonik